

Monika Klejnowska

**ORZECANIE W PRZEDMIOCIE SKARGI ODWOŁAWCZEJ
KWESTIONUJĄCEJ WYŁĄCZNIE
UZASADNIENIE ORZECZENIA W SPRAWIE KARNEJ**

Kodeks postępowania karnego nie przewiduje odrębnego trybu rozpoznawania i orzekania w przedmiocie skargi odwoławczej kwestionującej wyłącznie uzasadnienie orzeczenia. Kwestionowanie jedynie uzasadnienia orzeczenia dopuszczalne jest w drodze zwyczajnych środków odwoławczych, takich jak apelacja i zażalenie; natomiast nie można samego uzasadnienia zaskarżyć kasacją lub wnioskiem o wznowienie postępowania (art. 519 i 545 § 1 k.p.k.). Procedowanie sądu odwoławczego odbywa się w tej sytuacji w zasadzie według tych samych reguł, co w przypadku skargi odwoławczej, w której kwestionuje się rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu. Pojawia się jednak wątpliwość, czy zawsze te wszystkie unormowania prawne dadzą się zastosować wprost, gdy skarga kwestionuje wyłącznie uzasadnienie. Jedynie art. 437 § 1 zdanie drugie k.p.k. odnosi się do etapu orzekania w postępowaniu odwoławczym w przedmiocie skargi stawiającej zarzuty pod adresem wyłącznie uzasadnienia¹. Taka bardzo oszczędna regulacja prawna sprzyja kontrowersjom i wątpliwościom związanym głównie z zaskarżalnością części uzasadnienia oraz sposobami rozstrzygnięć, jakie powinny zapadać w sądzie odwoławczym po rozpoznaniu środka odwoławczego, podnoszącego zarzuty wyłącznie pod adresem uzasadnienia orzeczenia wydanego w niższej instancji.

Nie należy sądzić jakoby zaskarżenie wyłącznie uzasadnienia orzeczenia powodowało rozpoznanie skargi odwoławczej w jakimś specjalnym trybie odwoławczym tylko z uwagi na to, że zaskarżane jest nie rozstrzygnięcie, ale jego

¹ Samo zdanie drugie art. 437 § 1 k.p.k. nie jest sformułowane najszczęśliwiej, ponieważ zdanie pierwsze, do którego się odwołuje, dotyczy w istocie nie rozpoznawania skargi odwoławczej, ale orzekania po rozpoznaniu środka odwoławczego. Tymczasem zdanie drugie nakazuje stosować odpowiednio treść zdania pierwszego do „rozpoznania” środka odwoławczego od uzasadnienia orzeczenia. Lepiej byłoby, gdyby ustawodawca zamiast zwrotu „rozpoznanie” użył sformułowania „orzecanie po rozpoznaniu środka odwoławczego”. Zdanie drugie art. 437 § 1 k.p.k. powinno brzmieć: „Dotyczy to odpowiednio orzekania po rozpoznaniu środka odwoławczego od uzasadnienia”.

uzasadnienie. Szczególną rangę tryb taki mógłby zyskać wyłącznie z mocy wyraźnego przepisu ustawy, a takiej regulacji obecnie w kodeksie postępowania karnego nie znajdziemy. Rozwiązanie przyjęte w art. 437 § 1 zdanie drugie k.p.k. wręcz podkreśla to, iż w razie zaskarżenia tylko samego uzasadnienia orzeczenia model postępowania odwoławczego nie ulega zasadniczej zmianie czy wypaczeniu, a jedynie modyfikacjom w ściśle określonych wypadkach.

Orzeczenie (przybierające postać wyroku bądź postanowienia) i uzasadnienie są ostateczną formą decyzji podjętej przez sąd w przedmiocie procesu karnego. Wyrok i postanowienie mogą jednocześnie mieć być niezależny od uzasadnienia. Warto pamiętać, iż uzasadnienie wyroku jest najczęściej (zwłaszcza w I instancji) sporządzane na wniosek w czasie odległym od chwili samego rozstrzygnięcia². Uzasadnienie pełni rolę pomocniczą³ i nie stanowi rozstrzygnięcia⁴ zawartego w orzeczeniu⁵.

² S. Dałkowski, *W sprawie dopuszczalności środka odwoławczego do uzasadnienia orzeczenia w postępowaniu karnym*, „Nowe Prawo” 1987, nr 6, s. 93. Przepis art. 413 k.p.k. nie wymienia uzasadnienia jako składowej wyroku. Wątpliwości wzbudza to, czy treść art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. przesądza o tym, iż uzasadnienie jest częścią postanowienia. Wydaje się, że użycie zawartego w tym ostatnio wspomnianym przepisie sformułowania: „Postanowienie powinno zawierać: [...] uzasadnienie” jest tylko zabiegiem redakcyjnym i wcale nie przesądza o tym, iż uzasadnienie należy traktować jako część składową sentencji postanowienia. Taka regulacja dotycząca uzasadnienia postanowienia wynika jedynie z przyjęcia odmiennych, w porównaniu z wyrokiem, zasad sporządzania uzasadnienia. W myśl art. 98 § 1 k.p.k. uzasadnienie postanowienia sporządza się na piśmie wraz z samym postanowieniem. Tymczasem uzasadnienie wyroku co do zasady sporządza się nie od razu, ale dopiero później i zasadniczo na wniosek strony, a wyjątkowo z urzędu. Zauważmy jeszcze, iż w art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. zaznaczono, że postanowienie powinno zawierać uzasadnienie, chyba że ustawa zwalnia od tego wymagania. Nawiązano tu zatem do wymagań sporządzania uzasadnienia postanowienia, czyli inaczej mówiąc – do zasad wskazujących na to, kiedy uzasadnienie postanowienia jest sporządzane, a kiedy jego sporządzenie nie jest konieczne. Wzmacnia to dodatkowo pogląd, że w art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. ustawodawca wcale nie nadał uzasadnieniu rangi elementu sentencji postanowienia, a jedynie „dostosował” ową regulację do unormowań statuujących zasady sporządzania uzasadnienia postanowienia.

³ S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze w kodeksie postępowania karnego po nowelizacji. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2003, s. 398.

⁴ Z literalnej wykładni przepisu art. 425 § 2 k.p.k. możemy wyprowadzić wniosek, że należy odróżnić orzeczenie, które może być zaskarżone w całości lub w części od jego uzasadnienia. W świetle art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k. uzasadnienie nie jest traktowane jako część orzeczenia. W obecnym stanie prawnym odnosi się wrażenie, że uzasadnienie nie jest integralną częścią orzeczenia, lecz odrębnym aktem procesowym zawierającym motyw orzeczenia. Również w § 88 ust.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości – Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 23 lutego 2007 r. (DzU nr 38, poz. 249 z późn. zm.) mówi się o „orzeczeniu i jego uzasadnieniu”. Według tych, którzy uważają za nieco sztuczne oddzielenie uzasadnienia od orzeczenia, trafniejsze wydaje się rozwiązanie, zgodnie z którym orzeczenie obejmuje sentencję i uzasadnienie. Uzasadnienia nie można wyłączać poza nawias orzeczenia. Z pewnością jednak uzasadnienie należy bezwzględnie odróżniać od rozstrzygnięcia (K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice, 2003, s. 309).

⁵ A. Murzynowski przychylił się do stanowiska, że uzasadnienie nie jest częścią wyroku, ale stanowi odrębny akt procesowy jako dokument sprawozdawczy przedstawiający motyw podjętych

Przepis art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k. pozwala na zaskarżanie wyłącznie uzasadnienia orzeczenia. Nie jest też wykluczone zaskarżenie uzasadnienia zarządzenia, które jest formą decyzji procesowej, ale niezaliczanej już do kategorii orzeczeń (por. art. 466 § 1 k.p.k.).

Uzasadnienie wyroku zaskarżalne jest apelacją, a uzasadnienie postanowienia zażaleniem. Ustawodawca nie wprowadził szczególnego unormowania, które, podobnie jak art. 626 § 3 zdanie pierwsze k.p.k. w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, przesądzałoby, iż samo uzasadnienie zaskarżalne jest zawsze zażaleniem, także wtedy, gdy chodzi o uzasadnienie wyroku. W tej sytuacji art. 444 i 459 k.p.k. są podstawą do zaskarżania nie tylko sentencji wyroków czy postanowień, odpowiednio w drodze apelacji oraz zażalenia, ale także przesądzają o tym, że samo uzasadnienie owych decyzji procesowych będzie kwestionowane odpowiednio w apelacji oraz zażaleniu.

Skarga odwoławcza, w której kwestionowane jest samo uzasadnienie orzeczenia, wnoszona jest na piśmie do sądu, który wydał orzeczenie w I instancji, a jej treść powinna odpowiadać wymogom formalnym przewidzianym w art. 427 i 428 k.p.k. Odpowiednie stosowanie tych przepisów każe przyjąć, że odwołujący powinien wskazać zaskarżone ustalenie (faktyczne lub prawne) zawarte w kwestionowanym uzasadnieniu orzeczenia, a także podać, czego się domaga, czyli sformułować wnioski odwoławcze. Jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego, obrońcy lub pełnomocnika, to powinien ponadto zawierać wskazanie zarzutów pod adresem uzasadnienia⁶, a właściwie pod adresem zakwestionowanych ustaleń zawartych w uzasadnieniu oraz umotywowanie skargi odwoławczej, czyli jej uzasadnienie.

Sąd odwoławczy, zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k., będzie rozpoznawał środek odwoławczy, kwestionujący wyłącznie uzasadnienie orzeczenia, w granicach tego środka, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje.

przez skład orzekający decyzji. Jednocześnie autor ten podkreśla, że uzasadnienie jest z wyrokiem ściśle związane i jako dokument, w którym zawarte są motywy przyjętych przez skład orzekający rozstrzygnięć rozpoznawanej sprawy karnej, ma duże znaczenie przy kontrolowaniu prawidłowości wyroku przez sąd odwoławczy. Bez wyroku nie może ono w ogóle egzystować, a w razie jego uchylenia traci również moc prawną (A. Murzynowski, *Glosa do uchwały SN z 20.10.1999 r.*, I KZP 33/99, OSP 2000, z. 7–8, s. 403–404).

⁶ W art. 427 § 2 k.p.k. mowa jest o zarzutach stawianych rozstrzygnięciu, gdy w środku odwoławczym kwestionowane jest orzeczenie. Wykładnia celowościowa i logiczna skłania do przyjęcia, iż zarzuty powinny być formułowane także pod adresem kwestionowanych ustaleń. Zaskakujące jest to, że ustawodawca umożliwia kwestionowanie w środku odwoławczym nie tylko rozstrzygnięć, ale też ustaleń, a jednocześnie nie obliuguje tzw. podmioty kwalifikowane do sformułowania zarzutów wobec nich i pokazania, na czym polega nieprawidłowość czy też błąd przyjętych ustaleń, natomiast zobowiązuje te podmioty do wskazania zarzutów wówczas, gdy kwestionowane jest rozstrzygnięcie.

Ważną kwestią przy ustaleniu granic środka odwoławczego, a tym samym granic rozpoznania sprawy i orzekania jest określenie zakresu zaskarżenia środka odwoławczego, podnoszącego zarzuty wyłącznie pod adresem uzasadnienia orzeczenia.

Uzasadnienie orzeczenia jest zintegrowane z dyspozytywną częścią wyroku. Nie ma racji bytu bez wyroku, skoro wyjaśnia powody zawartego tam rozstrzygnięcia. Jeżeli uzasadnienie orzeczenia uznałibyśmy za część orzeczenia, to zaskarżenie w całości samego uzasadnienia orzeczenia moglibyśmy potraktować jako zaskarżenie orzeczenia „w części”. Gdy przyjrzymy się konstrukcji art. 425 § 2 k.p.k., zobaczymy jednak, że osobno mówi on w zdaniu drugim o zaskarżaniu samego uzasadnienia, tak jak o czymś zupełnie odrębnym od orzeczenia. Jeśli bowiem przyjmujemy, że uzasadnienie jest częścią orzeczenia, to art. 425 § 2 k.p.k. powinien brzmieć następująco: „Orzeczenie można zaskarżyć w całości lub w części”. Zbędne byłoby dodawanie po kropce, że dopuszczalne jest zaskarżanie części tego orzeczenia, jaką jest uzasadnienie, skoro z poprzedniego zdania jasno wynika, iż wolno to uczynić. W kodeksie postępowania karnego z 1969 r.⁷ art. 374 § 2 k.p.k., będący odpowiednikiem aktualnego art. 425 § 2 k.p.k., pozwalał na zaskarżenie orzeczenia w całości lub w części, ale nie mówił wyraźnie o zaskarżalności samego uzasadnienia. W obecnym kodeksie z 1997 r. w art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprost przewidziano możliwość zaskarżania samego tylko uzasadnienia, co wynikało z braku jednolitego stanowiska w doktrynie i orzecznictwie co do charakteru uzasadnienia i tym samym możliwości jego zaskarżalności pod rządami kodeksu postępowania karnego z 1969 r.

Wyraźny zapis ustawowy przecina wszelkie spory co do możliwości zaskarżania samego uzasadnienia, ale nie rozwiązuje do końca problemu, czy można skarżyć uzasadnienie w części. W świetle art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k. nie ma wątpliwości, że można zaskarżyć uzasadnienie orzeczenia w całości. W art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k., w przeciwieństwie do zdania pierwszego, nie mówi się jednak, że uzasadnienie można zaskarżyć w całości lub w części tak jak samo orzeczenie.

Ustawa nie precyzuje, na czym ma polegać kwestionowanie trafności uzasadnienia. J. Grajewski, L.K. Paprzycki i M. Płachta są zdania, że zaskarżenie motywów orzeczenia (uzasadnienia) jest jednak zaskarżeniem „w części”, ponieważ nie dąży do zmiany rozstrzygnięcia zawartego w części dyspozytywnej orzeczenia, lecz jedynie do skorygowania tych twierdzeń (ustaleń), które legły u podstaw tego rozstrzygnięcia. Wskazują oni, że intencją ustawodawcy było nie tylko stworzenie możliwości poprawienia przez sąd odwoławczy „stylistyki” uzasadnienia, ale przede wszystkim merytorycznej argumentacji odnoszącej

⁷ Ustawa z 19 marca 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (DzU nr 13, poz. 69 z późn. zm.).

się do niekwestionowanego przez skarżącego rozstrzygnięcia⁸. M. Rogacka-Rzewnicka twierdzi, że uprawnienie do zaskarżenia samego uzasadnienia nie obejmuje poszczególnych twierdzeń, ale ogół motywów, które łącznie wskazują na oczywistą wadliwość rozumowania organu orzekającego, niemającą jednakże wpływu na treść rozstrzygnięcia⁹.

Sądzę, że niecelowa byłaby taka interpretacja przepisu art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k., która nakazywałaby przyjmować zaskarżanie uzasadnienia orzeczenia wyłącznie w całości. Przepis ten należy powiązać z treścią art. 424 k.p.k., który wskazuje, jakie elementy powinny znaleźć się w uzasadnieniu orzeczenia. Zasadniczo uzasadnienie wyroku składa się z trzech części: faktycznej, prawnej oraz odnoszącej się do kary, środków karnych i innych rozstrzygnięć. Wprawdzie kodeks postępowania karnego nie określa wyraźnie ogólnych wymogów pod adresem treści uzasadnienia postanowienia, ale należy przyjąć, że uzasadnienie takie powinno wskazywać, czym kierował się organ wydający postanowienie takiej, a nie innej treści, a w szczególności wyczerpująco wyjaśnić podstawę faktyczną oraz w miarę potrzeby jego przesłanki. Poza tym wyraźne wymogi co do treści uzasadnienia mogą już zawierać przepisy szczególne kodeksu postępowania karnego dotyczące konkretnych postanowień, np. art. 251 § 3 lub 313 § 4¹⁰.

Jak widzimy, łatwo można wyodrębnić części składowe uzasadnienia, które nadają się do kwestionowania w drodze środka zaskarżenia. Pojawia się pytanie, czy zaskarżenie uzasadnienia w części mogłoby ograniczyć się do zakwestionowania pojedynczych zdań bądź wyrazów zawartych w tym uzasadnieniu. Myślę, że nie byłoby to wykluczone, gdyby oczywiście chodziło o kontrolę merytoryczną, a nie o kwestionowanie jakichś błędów formalnych. Łatwo można sobie wyobrazić, że umotywowanie strony podmiotowej lub wysokości kary ograniczono w uzasadnieniu do jednego zdania. Strona po przeczytaniu tego „fragmentu” uzasadnienia nie uzyskała zadowolających ją wyjaśnień na temat tych części rozstrzygnięcia, do których te „części” uzasadnienia się odnoszą. Nie ma powodów, aby odmawiać stronie prawa do kwestionowania tak lakonicznie sformułowanych powodów rozstrzygnięcia zawartych w uzasadnieniu. Możemy tu nawet zastanawiać się, czy nie mamy de facto z brakiem uzasadnienia części rozstrzygnięcia, a przecież w takiej sytuacji, gdy brakuje w ogóle uzasadnienia jakiejś części rozstrzygnięcia, zaskarżenie uzasadnienia w tej części też jest dopuszczalne.

⁸ J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do Art. 425–673 k.p.k.*, t. II, Kraków 2003, s. 24–25.

⁹ M. Rogacka-Rzewnicka, *Apelacyjny model kontroli odwoławczej* [w:] *Nowe uregulowania prawne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, red. P. Kruszyński, Warszawa 1999, s. 352.

¹⁰ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2004, s. 333; postanowienie SN z 11.08.1979 r., IV KZ 65/79, OSNKW 1979, z. 11–12, poz. 120.

Względy celowościowe i pragmatyczne zdają się przemawiać za tym, aby dopuścić możliwość częściowego kwestionowania nie tylko sentencji orzeczenia, ale i jego uzasadnienia. Nawet przy założeniu, że uzasadnienie jest składnikiem orzeczenia nie ma przeszkód, aby zezwolić na częściowe zaskarżenie i rozpatrywanie uzasadnienia. Gdybyśmy bowiem przyjrzeni się możliwościom zaskarżania sentencji orzeczenia, to przecież dopuszczalne jest zaskarżenie także i częściowo samej sentencji, czyli niektórych tylko rozstrzygnięć, na przykład tych dotyczących kary bądź środków karnych (por. art. 447 § 2 k.p.k.).

Należy przyjąć, że art. 433 § 1 k.p.k. znajduje zastosowanie także w przypadku wniesienia do organu odwoławczego środka odwoławczego, w którym zaskarżono wyłącznie uzasadnienie orzeczenia. W związku z tym sąd odwoławczy, o ile ustawa nie stanowi inaczej, zajmuje się zakwestionowanym uzasadnieniem i rozstrzyga o nim w swoim orzeczeniu w takim zakresie, w jakim zostało zaskarżone – w całości albo w części.

Wątpliwości wzbudza to, czy właściwe byłoby odpowiednie stosowanie także i do skargi odwoławczej, kwestionującej jedynie uzasadnienie art. 447 k.p.k., który dotyczy apelacji kwestionującej rozstrzygnięcie (co do winy oraz co do kary).

Uzasadnienie zawierać będzie motywy poszczególnych rozstrzygnięć zawartych w sentencji orzeczenia. Skoro tak, to możliwe jest oddzielenie poszczególnych części uzasadnienia odnoszących się do konkretnych rozstrzygnięć sentencji. Jeśli skarżącemu nie odpowiada ten fragment uzasadnienia, który poświęcony jest motywom, jakie kierowały sądem przy orzekaniu danego rodzaju kary oraz określeniu jej wysokości, to dlaczego zmuszać skarżącego do zaskarżania całego uzasadnienia oraz jednocześnie sąd odwoławczy do tego, aby zajmował się weryfikacją całej treści uzasadnienia. Kontrola całego uzasadnienia w takim wypadku byłaby jedynie konieczna, gdyby zaistniały ewentualnie przyczyny, które pozwalają sądowi orzekać z urzędu niezależnie od granic środka odwoławczego.

W związku z przyznaniem uprawnień do zaskarżenia samych motywów orzeczenia pozostaje rozszerzenie – w treści § 3 art. 425 (w porównaniu z § 3 art. 374 d.k.p.k.) – *gravamen* na „ustalenia” naruszające prawa lub szkodzące interesom skarżącego (a nie tylko rozstrzygnięcia godzące w te prawa lub interesy)¹¹. W art. 425 § 3 k.p.k. mowa jest o ustaleniach. W literaturze podkreśla się, iż chodzi o ustalenia zawarte w uzasadnieniu¹². Zauważmy, że w art. 425 § 3 k.p.k. ustawodawca nie przesądził, iż chodzi wyłącznie o ustalenia faktyczne (tak jak np. w art. 2 § 2 k.p.k.). Nie mamy przecież wątpliwości, że skarżyć można za-

¹¹ S. Zabłocki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, red. Z. Gostyński, Warszawa 1998, s. 410.

¹² T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 1087.

równy ustaleniom faktycznym, jak też nieprawidłowe wyjaśnienie czy brak podstawy prawnej. Ustaleniom, o których mowa w art. 425 § 3 k.p.k., nadać trzeba zatem szerokie znaczenie i objąć tym pojęciem wszelkie ustalenia faktyczne i prawne przyjęte w uzasadnieniu orzeczenia, a w konsekwencji pozwolić na kwestionowanie obu rodzajów ustaleń w środku odwoławczym.

W przypadku, gdy skarżący w skardze odwoławczej podnosi jakąkolwiek kwestię zawartą w uzasadnieniu, która jest jednocześnie częścią rozstrzygnięcia (np. ustalenia faktyczne w opisie czynu zabronionego umieszczonym w sentencji orzeczenia) i ze skargi wynika, że kwestionuje jednocześnie zasadność rozstrzygnięcia, a nie tylko motywy w tym zakresie, to taką apelację, nawet jeśli została określona jako apelacja od samego uzasadnienia, należy traktować jako apelację od sentencji oraz od uzasadnienia (bądź jego fragmentu).

Nie bez znaczenia dla zakresu zaskarżenia pozostawać będą zarzuty wskazane w środku odwoławczym, kwestionującym jedynie uzasadnienie orzeczenia. Przyczyny odwoławcze mogące stanowić podstawę do sformułowania w skardze odwoławczej zarzutu pod adresem samego uzasadnienia (i jednocześnie zarzutu, którego zasadność badałby sąd odwoławczy) budzą jednak kontrowersje. Względne przyczyny odwoławcze unormowane w art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k. nie wymagają wpływu uchybienia na treść orzeczenia, ale już te zawarte w pkt 2 i 3 wspomnianego przepisu zakładają istnienie chociażby potencjalnego wpływu na treść orzeczenia. W literaturze podkreśla się, że uchybienia zawarte w uzasadnieniu nie mogą mieć wpływu na treść orzeczenia, gdyż jest ono sporządzane po wydaniu lub ogłoszeniu orzeczenia. Trudno zatem zaliczyć usterki uzasadnienia do wad dotyczących fazy decyzyjnej. Przyjmuje się więc, iż brak bądź nieprawidłowe ujęcie w uzasadnieniu elementów, o których mowa w art. 424 k.p.k. stanowi naruszenie prawa procesowego, ale nie ma ono wpływu na treść orzeczenia¹³. Podnosi się w związku z tym, że wprowadzenie wady uzasadnienia nie stanowi uchybienia zaliczanego do jakiegokolwiek innej podstawy odwoławczej i nie mogą być wyłączną przesłanką orzeczenia wydanego przez sąd odwoławczy, ale mogą naprowadzać na inne uchybienia, które już pozwolą na zreformowanie orzeczenia lub jego uchylenie. Niedopuszczalne jest bowiem poszerzanie katalogu podstaw odwoławczych względnych zawartych w art. 438 k.p.k. ani bezwzględnych zawartych w art. 439 k.p.k. na potrzeby zaskarżania samego tylko uzasadnienia. Gdyby ustawodawca uznał, iż wady samego uzasadnienia mogą samodzielnie wywierać wpływ na orzeczenie i postępowanie, to rozszerzyłby katalog podstaw odwoławczych¹⁴. Podobnego

¹³ Por. wyrok SA w Katowicach z 12.11.2005 r., II AKa 282/05, LEX, nr 183871 oraz postanowienie SN z 10.01.2008 r., II KK 270/07, LEX, nr 354285.

¹⁴ A. Zachuta, *Wadliwość uzasadnienia wyroku jako samodzielna przyczyna jego uchylenia*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 12, s. 157–158.

zdania są Z. Doda i A. Gaberle, którzy z tego powodu wykluczają ponadto jakoby „samoistna”, niezależna od art. 438 k.p.k., podstawa odwoławcza dla kwestionowania uzasadnienia zawarta była w art. 436 k.p.k. pozwalającego na rozpoznanie uchybienia wywołującego trudności w kontrolowaniu orzeczenia, czyli uchybienia dotyczącego treści uzasadnienia wobec niespełnienia wymogów z art. 424 k.p.k. jako wystarczającego do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wspomniani Autorzy dodają, że niespełnienie wymogów określonych w art. 424 k.p.k., prowadzących do niemożliwości weryfikacji ustaleń i twierdzeń zawartych w uzasadnieniu (nie zaś w rozstrzygnięciu), powoduje, że to, co napisał sąd, nie pełni funkcji uzasadnienia, ale nie wystarcza samo przez się do zastosowania art. 438 pkt 2 k.p.k., lecz wskazuje jedynie na potrzebę szczególnie skrupulatnej kontroli orzeczenia¹⁵. A. Zachuta przypomina, że uzasadnienie jest „przewodnikiem” po materiale aktowym. Poprawne uzasadnienie orzeczenia ma istotne znaczenie dla jego kontroli, ale trudno, według tego Autora, uznać, że istnienie uzasadnienia jest warunkiem *sine qua non* dla tej kontroli. Jeśli bowiem w uzasadnieniu nie przedstawiono w ogóle ustaleń faktycznych, to jeszcze nie wynika z tego, iż takich ustaleń w ogóle nie dokonano, a wynika jedynie, że o nich nie napisano w uzasadnieniu. Trzeba mieć na względzie, że zawsze pewne minimum ustaleń faktycznych znajduje się w opisie czynu przypisanego w dyspozytywnej części wyroku, co wskazuje na to, że ustalenia były dokonywane – pytanie tylko, czy w sposób wystarczający. Czym innym jednak jest brak ustaleń faktycznych, a czym innym brak ich ujęcia w uzasadnieniu¹⁶. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecnictwie wyraźnie wskazuje się na rodzaje wadliwości uzasadnienia, jakie mogą być kwestionowane w środku odwoławczym. Są to zarówno błędne ustalenia faktyczne lub ich brak¹⁷, jak i podstawy prawne lub ich brak¹⁸. Niewątpliwie zarzuty skierowane wyraźnie w skardze odwoławczej tylko pod adresem uzasadnienia w rzeczywistości mogą być przez sąd odwoławczy „odczytane” jako te kwestionujące rozstrzygnięcie, poprzez podważenie wyniku rozumowania sądu prowadzącego do danego rozstrzygnięcia zawartego w uzasadnieniu. Taka sprzeczność między uzasadnieniem i wyrokiem może przesądzić o konieczności uchylenia nie tylko uzasadnienia, ale również orzeczenia, o ile nie ma szans na jednoznaczne wyjaśnienie przez sąd odwoławczy, które

¹⁵ Z. Doda, A. Gaberle, *Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecnictwo Sądu Najwyższego. Komentarz*, t. II, Warszawa 1997, s. 107–108.

¹⁶ A. Zachuta, *Wadliwość uzasadnienia wyroku...*, s. 155–156.

¹⁷ T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 1087; wyroki SN: z 21.12.1970 r., IV KP 217/70, OSNKW 1971, z. 5, poz. 73; z 02.10.1978 r., II KR 188/78, OSNKW 1979, z. 4, poz. 47.

¹⁸ Wyroki SN: z 21.03.1975 r., VI KZP 39/74, OSNKW 1975, z. 6, poz. 70; z 05.1991 r., II KR 127/90, OSP 1992, z. 1, poz. 15.

ze sprzecznych stanowisk – to zawarte w uzasadnieniu, czy to zawarte w orzeczeniu – jest poprawne¹⁹.

Jednakże wobec wyraźnej regulacji zawartej w art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k. nie można zaprzeczać dopuszczalności kwestionowania samego tylko uzasadnienia. Skoro tak, to nie może obronić się teza, że uchybienia pod adresem samego uzasadnienia nie mogą być podstawą do wydania orzeczenia przez sąd odwoławczy. Znalezienie owej podstawy w istocie jednak jest trudne. Sygnalizowano już wcześniej wątpliwości, jakie rodzą się na tle art. 427 § 1 i 2 k.p.k. Ustawodawca umożliwia bowiem kwestionowanie w środku odwoławczym ustaleń (także tych zawartych w uzasadnieniu orzeczenia), ale wyraźnie mówi tylko o formułowaniu zarzutów pod adresem rozstrzygnięcia. Trudno jednak w świetle interpretacji logicznej i celowościowej obronić stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne czy wyłącznie możliwe jest kwestionowanie ustaleń zawartych w uzasadnieniu orzeczenia bez żadnych podstaw, na których opierałyby się jakiekolwiek zarzuty odwoławcze, a więc w istocie kwestionowanie ustaleń, które w ocenie skarżącego oraz sądu odwoławczego są prawidłowe. Należy zatem przyjąć, iż także ustalenia zawarte w uzasadnieniu sąd odwoławczy musi weryfikować pod kątem uchybień, na których zarzut odwoławczy będzie się opierać²⁰. W kwestii podstaw kwestionowania wyłącznie uzasadnienia orzeczenia można zaproponować kilka rozwiązań.

Po pierwsze, podstawy odwoławcze (względne i bezwzględne) wskazujące na uchybienia uzasadnienia wobec braku odrębnych unormowań są te same (lecz nie zawsze takie same) jak przy kwestionowaniu rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu, ale z wyraźnym zastrzeżeniem, iż należy je stosować odpowiednio, a niekoniecznie wprost. W grę wchodziłyby więc uchybienia zawarte w art. 438 k.p.k. (obraza prawa materialnego polegająca np. na niepodaniu w uzasadnieniu przepisu prawa materialnego, choć powołanie się na niego jako na podstawę konkretnego – zawartego w orzeczeniu – rozstrzygnięcia było konieczne lub wskazanie w uzasadnieniu takiego przepisu, którego podanie przy danym rozstrzygnięciu było niedopuszczalne albo dokonanie wadliwej wykładni przepisu; podanie w uzasadnieniu okoliczności, które przy danym prawidłowym rozstrzygnięciu co do kary bądź innego środka, nieprawidłowo motywują „karę rażąco niewspółmierną, niesłuszne zastosowanie albo niezastosowanie środka zabezpieczającego bądź innego środka”). Uchybienia pod adresem uzasadnienia mogłyby też opierać się na art. 438 pkt 2 lub 3 k.p.k., czyli na naruszeniu prawa

¹⁹ Wyroki SN z: 29.09.1973 r., II KR 105/73, OSNPG 1973, z. 3–4, poz. 47; 05.03.1984 r., I KR 6/84, OSNKW 1984, z. 11–12, poz. 128; 14.06.1983 r., Rw 474/83, OSNKW 1984, z. 1–2, poz. 22; z 30.01.1984 r., Rw 1080/83, OSNKW 1984, z. 7–8, poz. 79.

²⁰ Por. też M. Sagan, *Zaskarżalność uzasadnień orzeczeń w postępowaniu karnym*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 7–8, s. 177.

procesowego lub błędzie w ustaleniach faktycznych. Wówczas „odpowiednie” stosowanie wspomnianych unormowań po prostu wyklucza istnienie warunku, jakim jest przynajmniej potencjalny wpływ uchybienia na treść orzeczenia. Przecież przy samodzielnym kwestionowaniu uzasadnienia chodzi przede wszystkim o to, że uchybienie dotyka wyłącznie treści uzasadnienia. Argumentacja, zgodnie z którą sformułowanie „wpływ na treść orzeczenia”, w przypadku kwestionowania wyłącznie uzasadnienia, nabiera swego znaczenia, może okazać się nie do obrony. „Wpływ na treść orzeczenia” musiałby tu być rozumiany wyłącznie jako niezgodność, sprzeczność, odmienność czy przeciwstawność niewątpliwie wadliwego uzasadnienia z niewątpliwie poprawnym rozstrzygnięciem. „Wpływ” byłby więc rozumiany tylko jako oddziaływanie na rozstrzygnięcie, sprowadzające się wyłącznie do dysharmonii między sentencją a uzasadnieniem, a nie jako naruszenie – łamanie, zakłócenie lub pogwałcenie²¹ pociągające za sobą konieczność uznania, iż rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu jest wadliwe. Niezależnie zatem od tego, czy wada uzasadnienia zaistniała czy też nie, rozstrzygnięcie i tak byłoby takie samo. Tymczasem to właśnie w takich sytuacjach przyjmuje się, że uchybienie z art. 438 pkt 2 lub 3 k.p.k. nie może być uznane za podstawę wzruszenia orzeczenia, gdyż nie zachodzi nawet potencjalny związek między uchybieniem a treścią orzeczenia²². Powodem dla zmiany lub uchylenia wyłącznie uzasadnienia nawet z urzędu może być art. 440 k.p.k., o ile utrzymanie uzasadnienia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Godne rozważenia jest, czy w grę mogłoby wchodzić orzekanie z urzędu na podstawie art. 455 k.p.k. w odniesieniu do uzasadnienia i poprawienie w nim nieprawidłowej kwalifikacji prawnej (ewentualnie wraz z fragmentem uzasadnienia odnoszącym się do podania motywów przyjętej w sentencji kwalifikacji prawnej) niezasadnie podanej wobec tej wskazanej w rozstrzygnięciu, o ile w sposób jednoznaczny dałoby się rozstrzygnąć, że ta przyjęta w sentencji orzeczenia jest prawidłowa. Natomiast uchybienia zawarte w art. 439 § 1 k.p.k. obligują do uchylenia całego orzeczenia (wraz z uzasadnieniem). Trudno bowiem przyjąć, iż wskazane tam wady mogłyby odnosić się wyłącznie do uzasadnienia orzeczenia. „Odpowiednie” stosowanie podstaw odwoławczych do zaskarżania samego uzasadnienia nie może prowadzić do ustanawiania innych podstaw odwoławczych nieprzewidzianych przez ustawodawcę. Można zatem przepisy statuujące owe podstawy interpretować jeszcze bardziej powściągliwie i po prostu rezygnować w ogóle z danej przyczyny, a nie wyłączać tylko część warunków, które przyczyna ta w sobie zawiera (np. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.). Niewykluczone, że przeciwnicy takiego rozwiązania mogą dopatrywać się w nim niedopuszczalnej analogii na niekorzyść oskarżonego.

²¹ Por. E. Sobol (red.), *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1993, s. 479 i 1037.

²² Patrz S. Zabłocki [w:] *Kodeks...*, t. II, red. Z. Gostyński, s. 460.

Po drugie, podstawą odwoławczą dla kwestionowania samodzielnie w środku odwoławczym uzasadnienia i orzekania o nim, wobec przyjęcia, że art. 438, 439, 440 i 455 k.p.k. nie wchodzi w grę, może być po prostu art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k.²³ – w przypadku wyroku albo z innym przepisem ogólnym lub szczególnym, np. 98 § 1, art. 251 § 3 lub 313 § 4 k.p.k. – w przypadku postanowienia, czyli przepis uprawniający do zaskarżenia samego uzasadnienia w związku z przepisem ustanawiającym wymogi co do treści uzasadnienia orzeczenia bądź choćby tylko, jak w przypadku postanowień, wymóg podania w ogóle jego motywów w postaci uzasadnienia. W tym ostatnim wypadku dopuszczalne byłoby powołanie jako podstawy odwoławczej w środku odwoławczym wszelkich nieprawidłowości, jakimi dotknięte jest uzasadnienie, gdyż wówczas w istocie nie spełniono w całości lub w części ustawowego wymogu umotywowania postanowienia w uzasadnieniu. Wymóg uzasadnienia postanowienia jest bowiem spełniony wtedy, gdy uzasadnienie jest sporządzone prawidłowo i nie zawiera żadnych błędów w swej treści. W środku zaskarżenia, w którym zdecydujemy się na zakwestionowanie samego uzasadnienia w całości lub części, możemy domagać się skontrolowania tego, dlaczego dane fakty zostały uznane za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze sąd oparł się dowodowych i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, możemy skarżyć wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku (ale nie samą podstawę prawną), możemy skarżyć umotywowanie tych okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających, uwzględnieniu powództwa cywilnego oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku.

Po trzecie, przypomnijmy wreszcie, że niekiedy w doktrynie do podstaw odwoławczych zalicza się m.in. zaniedbanie dokumentacji procesu, a zwłaszcza niesporządzenie lub złe sporządzenie wyroku albo właśnie uzasadnienia, o ile takie zaniedbanie uniemożliwi sprawdzenie, czy zaistniało uchybienie podniesione przez stronę w środku odwoławczym²⁴. Taki powód nie przyda się jednak do kwestionowania samodzielnie uzasadnienia, ponieważ nas interesuje sytuacja, gdy to owo zaniedbanie przy sporządzeniu uzasadnienia jest uchybieniem.

Kontrowersje i wątpliwości prowadzą do wniosku, że problem podstaw odwoławczych dla kwestionowania uzasadnienia powinien *de lege ferenda* zostać wyraźnie unormowany przez ustawodawcę²⁵.

²³ Por. wyrok SN z 22.01.2008 r., V KK 207/07, LEX, nr 346585.

²⁴ S. Paweła, *Względne przyczyny odwoławcze*, Warszawa 1970, s. 169; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 521.

²⁵ Można zaproponować, aby na końcu rozdziału 48 kodeksu postępowania karnego umieszczono art. 443a, który brzmiałby następująco: „Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się odpowiednio do rozpoznawania środka odwoławczego, kwestionującego wyłącznie uzasadnienie orze-

Jeżeli skarżący kwestionuje w środku odwoławczym konkretne rozstrzygnięcie, to jednocześnie należy przyjąć, że nie zadowolają go motywy takiego rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu. Sąd odwoławczy, który będzie badał treść uzasadnienia, w takim przypadku nie przekroczy granic skargi. Natomiast sąd odwoławczy w przypadku zaskarżenia samego tylko uzasadnienia zatem skrępowany rozstrzygnięciami zawartymi w sentencji. Nie może więc uwzględnić, wychodząc poza granice środka odwoławczego, zarzutu skarżącego i zmienić treści uzasadnienia, gdyby taka zmiana nie odpowiadała konkretnemu czy konkretnym rozstrzygnięciom zawartym w wydanym w niższej instancji orzeczeniu, i w konsekwencji gdyby prowadziła do rozdźwięku między sentencją a uzasadnieniem. Motywy rozstrzygnięć podane w uzasadnieniu muszą bezwzględnie współgrać z samymi rozstrzygnięciami. Sąd odwoławczy nie może przecież ograniczyć się w uzasadnieniu swego orzeczenia wyłącznie do potencjalnych rozstrzygnięć, które mogłyby w danej sprawie zapaść, ale nie zapadły i zapaść w sądzie odwoławczym nie mogą, ponieważ nie zostały zaskarżone i jednocześnie nie ma możliwości, aby zająć się nimi z urzędu. W razie zaskarżenia samego tylko uzasadnienia orzekanie w postępowaniu odwoławczym co do rozstrzygnięć stanowiłoby wyjście poza granice skargi odwoławczej. Orzekanie w przedmiocie rozstrzygnięć zawartych w sentencji orzeczenia byłoby możliwe tylko, gdy ustawa upoważnia do tego niezależnie od granic skargi. Tylko wówczas możliwe byłoby także jednoczesne skorygowanie uzasadnienia niezależnie od żądania skarżącego. Nie jest jednak wykluczone, aby sąd odwoławczy w uzasadnieniu, jeśli uzna, że jest to konieczne dla lepszego zrozumienia motywów rozstrzygnięcia, zasygnalizował czy wyjaśnił z powodu jakich ograniczeń nałożonych przez przepisy karnoprocesowe o postępowaniu odwoławczym pewne kwestie znajdują się poza sferą jego kontroli procesowej.

Prawidłowe określenie granic skargi odwoławczej, a w szczególności zakresu zaskarżania ma znacznie dla kwestii prawomocności (częściowej prawomocności). Pojawia się pytanie, czy możliwe jest uprawomocnienie się niezaskarżonej części uzasadnienia, np. wykładni prawa lub ustaleń faktycznych.

czenia”. Innym rozwiązaniem byłoby unormowanie w odrębnym przepisie wspomnianego rozdziału 48 względnych podstaw odwoławczych (podobnie jak w przypadku art. 438 k.p.k.) odnoszących się tylko do uzasadnienia orzeczenia. Przepis taki mógłby mieć następującą treść: „Uzasadnienie ulega uchyleniu bądź zmianie w razie stwierdzenia w uzasadnieniu błędu w ustaleniach faktycznych lub prawnych bądź braku wyjaśnienia podstawy faktycznej lub prawnej, o ile nie wpływa to na treść orzeczenia”. W ten sposób przepis ustawy wyraźnie stwarzałby wyraźne podstawy do korygowania nieprawidłowości i braków jedynie w uzasadnieniu orzeczenia, gdy treść uzasadnienia urąga art. 424 k.p.k. albo przepisom szczególnym statuującym wymogi co do treści uzasadnienia postanowienia lub w ogóle przepisom przewidującym wymóg umotywowania postanowienia w postaci jego uzasadnienia.

Wykładnia prawa zawarta jest nie w samej sentencji orzeczenia, ale w uzasadnieniu orzeczenia. Na początku rozważań przyjęto, że bardziej przekonujące jest stanowisko, iż uzasadnienie nie jest elementem orzeczenia. Analizując przepisy kodeksu postępowania karnego poświęcone uzasadnianiu orzeczeń (przede wszystkim art. 98, 99, 100 § 3–5, 114 § 2 i 3, 115 § 1, 422–424, 457 k.p.k.), odnosimy wrażenie, że uzasadnienie strukturalnie jest odrębną od orzeczenia częścią; nie jest składową orzeczenia, ale jednocześnie jest jego następstwem i służy orzeczeniu wtedy, gdy już jest sporządzane. W tym sensie orzeczenie stanowić musi spójną całość z uzasadnieniem. Jeżeli na podstawie art. 425 § 2 zdanie drugie k.p.k. można zaskarżyć samo uzasadnienie, to w takiej sytuacji w środku odwoławczym nie można kwestionować już sentencji rozstrzygnięcia, więc *a contrario* orzeczenie i zawarte w nim rozstrzygnięcie mają szansę uprawomocnić się, gdy oczywiście stoimy na stanowisku, że warunkiem prawomocności jest wyłącznie niezaskarżalność orzeczenia w trybie zwykłych środków odwoławczych, a nie także jego nieodwoływalność²⁶. Przepis art. 437 § 1 zdanie drugie k.p.k. pozwala sądowi odwoławczemu podejmować wobec zaskarżonego samodzielnie uzasadnienia (lub jego części) takie same decyzje, jakie zapadają wobec zaskarżenia orzeczenia. Odpowiednie stosowanie do uzasadnienia zdania pierwszego art. 437 § 1 k.p.k. sprzyja potwierdzeniu, iż rzeczywiście uzasadnienie nie jest częścią samego orzeczenia.

Zagadnienie dotyczące prawomocności ustaleń faktycznych należy do skomplikowanych. Ustalenia faktyczne są drugą, obok podstawy prawnej, podstawą rozstrzygnięcia (por. art. 410 k.p.k.). W dyspozytywnej części wyroku znajdziemy opis czynu (dokładne określenie czynu przypisanego oskarżonemu), który jest wynikiem dokonania stosownych ustaleń faktycznych. Zauważmy jednak, że baza faktów może być o wiele szersza. W dyspozytywnej części orzeczenia trzeba oddać istotę danego przestępstwa, by „mieściło się” ono w określonym w ustawie typie czynu zabronionego. Poza tym opisem może znaleźć się dodatkowo wiele faktów ubocznych, które mają też znaczenie zarówno dla zna-

²⁶ Zasadniczo przyjmuje się, że orzeczenie staje się prawomocne, gdy nie podlega zaskarżeniu za pomocą zwykłych środków odwoławczych. Jest to tzw. prawomocność formalna. (Patrz np. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 63; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2001, s. 852–853). A. Kaftal natomiast przyjął, że warunkiem prawomocności wyroku jest dopiero stan, w którym orzeczenie jest nieodwołalne w trybie zwykłych środków odwoławczych. (A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966, s. 62 i n.). Nastąpiło tu przeniesienie akcentu ze słowa „niezaskarżalny” na sformułowanie „nieodwoływalny”. Oznaczałoby to, że prawomocne staje się dopiero orzeczenie, niezależnie od tego jak ukształtowano granice środka zaskarżenia, gdy sąd odwoławczy po dokonaniu kontroli nie dostrzegłby żadnych uchybień, ani tych podniesionych w środku odwoławczym, ani tych, które ma obowiązek uwzględniać z urzędu z przekroczeniem granic środka zaskarżenia.

mion typu czynu zabronionego, jak i dla innych niż вина elementów rozstrzygnięcia, chociażby dla kary (np. ustalono, że sprawca po popełnieniu przestępstwa przeprosił pokrzywdzonego i podjął starania o naprawienie szkody)²⁷. Trzeba mieć na względzie kwestię prawomocności (a w szczególności także zdolności do samodzielnego uprawomocnienia się) tych właśnie „dodatkowych” ustaleń faktycznych.

Należy dostrzec, iż te „dodatkowe” ustalenia faktyczne uwidaczniają się w uzasadnieniu orzeczenia, jeśli takie jest sporządzane. W przeciwnym razie co najwyżej zostaną wskazane w tzw. ustnych motywach rozstrzygnięcia podawanych po ogłoszeniu wyroku²⁸.

Mimo takiej samodzielności uzasadnienia w zakresie możliwości jego zaskarżenia i orzekania o nim w postępowaniu odwoławczym jego służebna rola wobec rozstrzygnięcia w orzeczeniu, potwierdzająca ścisły związek i integralność uzasadnienia z orzeczeniem, nie pozwala nam już wyciągać prostego wniosku, że oto w razie zaskarżenia samego tylko rozstrzygnięcia bądź jego części zawsze uzasadnienie czy tylko poszczególne jego elementy uzyskać mogą cechę prawomocności. Nie jest to wykluczone pod warunkiem, że zakres zaskarżenia oraz orzekania w postępowaniu odwoławczym z całą pewnością wyłączałby

²⁷ Według Sądu Najwyższego ustaleniem faktycznym jest nie tylko to, co wyraża stanowisko w zakresie istnienia lub nieistnienia określonych faktów i okoliczności, lecz także wszystko to, co w wyniku oceny dowodów zostaje ustalone jako kontekst lub następstwo faktów ustalonych bezpośrednio i uznanych za wiarygodne. W takim zakresie ustaleniami faktycznymi są zarówno ustalenia okoliczności o charakterze przedmiotowym, jak i oceny odnoszące się do zamiarów, motywów, postaw i innych kategorii podmiotowych, charakteryzujących stany i procesy psychiczne uczestników zdarzeń będących przedmiotem procesu. Określone twierdzenie jest ustaleniem faktycznym, jeżeli jest elementem przyjętego przez sąd stanu faktycznego (postanowienie SN z 02.12.2003 r., III KK 526/02, LEX, nr 83789).

²⁸ W tym ostatnim wypadku brak jasności i pewności co do tego, jaka tak naprawdę baza faktów jest podstawą rozstrzygnięcia, gdy nie odzwierciedlono tego na piśmie w formie uzasadnienia, co może przemawiać za tym, iż „dodatkowe” ustalenia faktyczne nie mogą zyskiwać rangi prawomocności, ponieważ w wielu wypadkach należałoby w omawianej sytuacji w zasadzie domniemywać, które to fakty sąd orzekający miał na względzie. Zakres tych faktów mógłby więc zmieniać się i być płynny w zależności od tego, kto (jaki organ) akurat na podstawie orzeczenia i akt sprawy dokonywałby oceny faktów. Z pewnością ustaleń faktycznych nie można domniemywać, nie mogą wyrażać je hasła i niejednoznaczne określenia. Wątpliwe jest jednak różnicowanie uprawomocniania się faktów dodatkowych w zależności od tego, czy spisano je w uzasadnieniu, czy też podano tylko ustnie po ogłoszeniu wyroku. Ten ostatni argument jednak dobrze służy też stanowisku, które dopuszcza prawomocność ustaleń dodatkowych, gdy stwierdzimy, iż jednak nierozsądne jest „rozbijanie” ustaleń faktycznych, różnicowanie je na te „ważne” i te „mniej ważne”. Te wszystkie ustalenia, niezależnie od tego, czy zostały zawarte w sentencji orzeczenia czy nie, jeśli tylko są podstawą rozstrzygnięcia o winie oraz ewentualnie sankcjach karnych powinny być traktowane jednakowo z punktu widzenia zdolności do uprawomocniania się. Inną kwestią już będzie to, czy uprawomocnią się one jedynie łącznie z rozstrzygnięciem prawnym, czy też możliwe jest, że zyskają także cechę samodzielności w zakresie prawomocności.

korektę uzasadnienia w tej części, która podaje powody „nienaruszalnego” (w sensie niezaskarżonego i takiego, co do którego nie ma też podstaw orzekania z urzędu) zakresu rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym. Zatem w tej sytuacji moglibyśmy co najwyżej mówić o możliwości uprawomocnienia się tylko części uzasadnienia. Może zatem dojść do uprawomocnienia się mimo zainicjowania postępowania odwoławczego samych ustaleń faktycznych czy samej wykładni prawa zawartych w uzasadnieniu, gdy zakres orzekania w postępowaniu odwoławczym z całą pewnością nie pozwala na skorygowanie tej części rozstrzygnięcia, której owe ustalenia bądź wykładnia służą²⁹. Trudno natomiast wyobrazić sobie sytuację, żeby po ingerencji w samo całe rozstrzygnięcie, czy choćby w jego część, w tym zakresie nie była potrzebna zmiana motywów rozstrzygnięcia. W razie więc zakwestionowania w skardze odwoławczej całego rozstrzygnięcia albo gdy obok jednej części rozstrzygnięcia kwestionowanej w skardze, sąd odwoławczy znajdzie podstawy, by orzekać z urzędu także i co do części niezaskarżonej rozstrzygnięcia, przekreślona zostaje zdolność do samodzielnego uprawomocnienia się uzasadnienia po złożeniu środka odwoławczego, a przed wydaniem prawomocnego orzeczenia co do badanych w trakcie kontroli odwoławczej kwestii³⁰.

²⁹ P. Hofmański twierdzi, że cechy prawomocności nie uzyskują same ustalenia faktyczne, będące podstawą rozstrzygnięcia, czy wykładnia prawa. Samodzielnie może uprawomocnić się rozstrzygnięcie prawne, a ustalenia faktyczne i wykładnia uzyskują prawomocność tylko łącznie z tym rozstrzygnięciem (P. Hofmański, *Częściowa prawomocność wyroków w procesie karnym*, „Problemy Prawa Karnego”, Katowice 1991, nr 17, s. 15). Ponadto autor ten słusznie zauważa, że nie zawsze łatwe jest ustalenie, co właściwie skarżący chce uczynić przedmiotem kontroli odwoławczej. Precyzyjne ustalenie zakresu zaskarżenia wymaga analizy treści petitum skargi i jej uzasadnienia z uwzględnieniem kryteriów horyzontalnej prawomocności wyroku (P. Hofmański, *Horyzontalna prawomocność części wyroku w procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 4, s. 17–18). Ustalenie zatem, iż zakres orzekania w postępowaniu odwoławczym z całą pewnością nie pozwala na skorygowanie tej części rozstrzygnięcia, do której „odnoszą się” ustalenia faktyczne bądź wykładnia prawa zawarta w uzasadnieniu, w praktyce może okazać się bardzo trudne.

³⁰ O wiele łatwiej jest jednak „fizycznie” wydzielić z zapadłego orzeczenia takie jego elementy, które nadają się do samodzielnej kontroli odwoławczej (i ewentualnie także mogą być przedmiotem samodzielnego przekazania w części do ponownego rozpoznania, gdyż da się o nich orzekać bez jednoczesnego orzekania o innych) niż takie, o których bez cienia wątpliwości moglibyśmy powiedzieć, że samodzielnie zyskują cechę prawomocności, gdyż nie zostały przez stronę zakwestionowane w skardze odwoławczej i dlatego nie ma już możliwości ich wzruszenia. Mimo że o danych elementach da się orzekać samodzielnie bez oglądania się na inne części składowe, to niestety ciągle jest możliwość, że po zaskarżeniu orzeczenia w części sąd znajdzie ustawowe podstawy, aby orzekać co do innych „części” niepodniesionych w skardze odwoławczej, a to „przeszkadza” prawomocności. Nadanie niezakwestionowanym w skardze odwoławczej częściom rozstrzygnięcia dotyczącego jednego czynu przypisanego jednemu oskarżonemu rangi „ostatniego słowa” jeszcze w trakcie trwania kontroli odwoławczej jest trudne do zaakceptowania, tym bardziej że przecież istnieje ścisłe powiązanie między częściami składowymi orzeczenia.

Rozpoznając skargę odwoławczą kwestionującą jedynie uzasadnienie, sąd odwoławczy orzeka w granicach tej skargi (art. 433 § 1 k.p.k.), ale może wyjść poza jej granice w wypadkach wskazanych w ustawie. Wydaje się, że można w tym wypadku odpowiednio zastosować art. 435 i 440 k.p.k. (por. art. 433 k.p.k.). Na przykład możliwa będzie korekta uzasadnienia w tych fragmentach, które dotyczą innych oskarżonych, nawet choćby nie zaskarżyli oni orzeczenia (ani jego uzasadnienia) w kierunku dla nich korzystnym, jeśli te same względy, które zdecydowały o skorygowaniu uzasadnienia co do jednego ze współoskarżonych, za tym przemawiają (art. 435). Można także skorygować uzasadnienie, gdy jego utrzymanie w tym kształcie byłoby rażąco niesprawiedliwe (art. 440 k.p.k.).

Chociaż uzasadnienie oraz rozstrzygnięcie są ze sobą ściśle związane i stanowią nierozdzielalną funkcjonalną całość, to kodeks postępowania karnego, jak wcześniej podkreślono, wyraźnie akcentuje formalnoprawną odrębność tych dwóch aktów. Wyłącznie orzeczenie zawiera rozstrzygnięcie i nie można przyjąć, iż także uzasadnienie przynajmniej w części również rozstrzygnięcie może zawierać. Jeśli zatem organ, który wydał zaskarżone orzeczenie, w uzasadnieniu umieścił jakiś element, który powinien być znaleźć się w dyspozytywnej części orzeczenia, to decydujące dla zakresu rozpoznania sprawy przed sądem odwoławczym będzie w tym wypadku rozstrzygnięcie zawarte w wyroku, a uzasadnienie potraktujemy tylko jako akt motywacyjny służebny wobec rozstrzygnięcia.

W przypadku rozpoznawania i orzekania w przedmiocie środka odwoławczego, kwestionującego wyłącznie uzasadnienie zastosowanie znajdzie art. 434 k.p.k., w którym zawarta jest regulacja dotycząca zakazu *reformationis in peius*. Zakaz *reformationis in peius* może skutecznie uniemożliwić zmianę na niekorzyść oskarżonego rozstrzygnięcia poprzez uzupełnienie go o brakujący element zawarty jedynie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku³¹. Jeszcze pod rządami kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w orzecznictwie wysunięto tezę, że zakaz *reformationis in peius* nie odnosi się do ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku ani do przedstawionej tam oceny dowodów³². W przepisie art. 434 § 1 k.p.k. mowa jest o zakazie orzekania na niekorzyść oskarżonego. Nie zawęży się jednak tego zakazu tylko do rozstrzygnięć zawartych w orzeczeniu. Orzekaniem na niekorzyść będzie również pogorszenie w jakimkolwiek zakresie sytuacji prawnej oskarżonego, chociażby w wyniku przyjęcia surowszych (mniej korzystnych) motywów rozstrzygnięć zawartych w sen-

³¹ Por. postanowienie SN z 20.07.2005 r., I KZP 20/05, OSNKW 2005, z. 10, poz. 76 z glosą W. Kociubińskiego, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 4, s. 144–145.

³² Orzeczenie SN z 13.12.1937 r., 3 K 1453/37, *Systematyczny Przegląd Orzecznictwa. Dział Karny. Kodeks postępowania karnego i inne ustawy karne*, red. W. Grajewski, t. II, Kraków b.r., s. 55.

tencji orzeczenia. Takie motywy mogą bowiem przesądzać o tym, że położenie obecnego oskarżonego przy „zaostreniu uzasadnienia” przez sąd odwoławczy realnie gorsze będzie w postępowaniu wykonawczym, gdy organ wykonawczy, posiłkując się treścią uzasadnienia, zarządzi „surowsze” warunki wykonania orzeczonej kary w porównaniu z tymi, jakie zaistniałyby, gdyby sąd odwoławczy uzasadnienia nie zmienił³³. Przyjęcie, że przy rozpoznawaniu w postępowaniu odwoławczym wyłącznie uzasadnienia też działa zakaz *reformationis in peius*, umacnia ochronę interesów procesowych oskarżonego. Gdybyśmy przyjęli, że zakaz ten odnosić należy wyłącznie do części dyspozytywnej orzeczenia, a nie do motywacyjnej, to mogłoby dochodzić do poważnego rozdźwięku między sentencją orzeczenia a uzasadnieniem.

Wątpliwości pojawiają się przy wyborze formy i sposobu orzeczenia po rozpoznaniu skargi odwoławczej kwestionującej uzasadnienie.

Sąd Najwyższy uznał, że sformułowanie zawarte w art. 456 k.p.k. oznacza, iż sąd odwoławczy orzeka w formie wyroku tylko wtedy, gdy utrzymuje w mocy, zmienia lub uchyla zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji; *a contrario* – sąd odwoławczy orzeka w formie postanowienia wtedy, gdy rozstrzyga merytorycznie, po przeprowadzeniu rozprawy, apelację złożoną od samego uzasadnienia takiego wyroku³⁴. S. Steinborn w krytycznej glosie zauważa, iż wymogi celowościowe przemawiają za tym, aby sąd odwoławczy orzekał w przedmiocie apelacji od uzasadnienia w formie wyroku tak, jak czyni to rozpatrując apelację od samego wyroku. Różnice między przedmiotem zaskarżenia w przypadku apelacji od uzasadnienia wyroku i apelacji od sentencji wyroku nie są aż tak duże. Uzasadnienie wyroku w istocie zawiera nie tylko wyjaśnienie rozstrzygnięć prawnych i ustaleń faktycznych, ale dopełnia i dokładnie precyzuje te ustalenia. Nawet wówczas, gdy pewne okoliczności nie znalazły się w zwięzłym opisie czynu zawartym w wyroku i nie wpływają na zmianę kwalifikacji prawnej czynu, jeśli wykraczają poza ustawowy zakres znamion czynu, nie oznacza to jeszcze, że są to ustalenia „gorszej kategorii” i nie mają żadnego znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego oraz konsekwencji, jakie ma on ponieść, przede wszystkim w zakresie wymiaru kary. Z tych powodów nie jest potrzebne różnicowanie orzeczenia wydawanego po rozpoznaniu apelacji wniesionej od uzasadnienia oraz apelacji wniesionej od sentencji wyroku³⁵.

³³ Przepis art. 13 § 1 k.k.w. pozwala organowi wykonującemu orzeczenie na zwrócenie się do sądu, który je wydał o rozstrzygnięcie wątpliwości co do wykonania orzeczenia lub zarzutów co do wykonania kary. Zanim jednak to uczyni, będzie starał się sam rozwiązać te wątpliwości w oparciu właśnie o część motywacyjną wydanego wyroku. Jeśli uzasadnienie wyroku pozwoli mu te wątpliwości rozwiązać, to nie ma potrzeby zwracania się do sądu, który w sprawie orzekał.

³⁴ Uchwała SN z 20.10.1999 r., I KZP 33/99, OSP 2000, z. 7–8, poz. 120.

³⁵ S. Steinborn, *Glosa do uchwały SN z 20.10.1999 r.*, I KZP 33/99, OSP 2000, z. 7–8, s. 408.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały skupił się przede wszystkim na literalnym brzmieniu art. 456 k.p.k. i przyjął, że skoro w przepisie tym mowa jest wyłącznie o korygowaniu wyroku sądu pierwszej instancji, to przepis ten nie odnosi się do korygowania uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a skoro tak, to ustawa nie wymaga wydania wyroku po rozpatrzeniu apelacji od uzasadnienia, zatem należy wydać wówczas postanowienie. Jednocześnie przypomniano, iż tryb postępowania odwoławczego (rozpoznanie środka odwoławczego na rozprawie lub posiedzeniu) bądź rodzaj wniesionego środka odwoławczego (apelacji czy zażalenia) wcale nie determinują formy rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu odwoławczym. Zauważyć też warto, iż skoro ustawa dopuszcza zaskarżenie tylko uzasadnienia orzeczenia pierwszej instancji, a równocześnie nie zawiera odrębnych przepisów określających formę ostatecznej decyzji po rozpoznaniu środka odwoławczego, kwestionującego tylko uzasadnienie, to trzeba stosować przepisy odnoszące się odpowiednio do orzeczeń zapadających w formie wyroku lub zażalenia. W takiej sytuacji po zaskarżeniu apelacją uzasadnienia wyroku należałoby wydawać w postępowaniu odwoławczym po merytorycznym rozpoznaniu sprawy wyrok, natomiast po zakwestionowaniu w zażaleniu uzasadnienia postanowienia – postanowienie.

Jeżeli do sądu odwoławczego wpłyną skargi odwoławcze, kwestionujące zarówno uzasadnienie, jak i sentencję, wtedy sąd powinien rozpoznać obie apelacje łącznie jako dotyczące jednej sprawy. Forma orzeczenia z uwagi na rozstrzygnięcie także w przedmiocie wyroku powinna przybrać postać wyroku (art. 456 k.p.k.)³⁶.

Z kolei sposób rozstrzygnięcia po rozpoznaniu skargi odwoławczej od samego tylko uzasadnienia normuje art. 437 § 1 k.p.k. Stanowi on, że po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Dotyczy to odpowiednio rozpoznania środka odwoławczego od uzasadnienia. W grę wejść może utrzymanie zaskarżonego uzasadnienia wyroku w mocy oraz jego zmiana polegająca na poprawieniu treści uzasadnienia, czyli skorygowaniu tej treści lub skreśleniu pewnych treści. Wspomniano już, że w przypadku zaskarżenia uzasadnienia niewskazane jest stosowanie reguł zawartych w art. 447 § 1 i 2 k.p.k. Unormowania te należy obligatoryjnie odnosić wyłącznie do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia. Uzasadnienie rozstrzygnięcia może być przecież wadliwe wyłącznie w części dotyczącej winy (i w tej części wyłącznie zaskarżone), a prawidłowo mogą być umotywowane rozstrzygnięcia co do sankcji karnych. Zaskarżenie uzasadnienia co do winy nie musi oznaczać automatycznie, że zakwestionowano całość uzasadnienia. Tylko wtedy, gdy nieprawidłowości

³⁶ D. Świecki, *Rozprawa apelacyjna w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 185.

w motywach dotyczących winy jednocześnie pociągają za sobą błędy w umotywowaniu rozstrzygnięcia o sankcjach karnych można przyjąć, że środek odwoławczy kwestionuje całe uzasadnienie.

Zdanie drugie art. 437 § 1 k.p.k. pozwala na odpowiednie przyjęcie tych samych sposobów rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w razie kontroli środka odwoławczego kwestionującego samo uzasadnienie jak w przypadku orzekania z powodu skargi odwoławczej kwestionującej orzeczenie. Można natomiast mieć wątpliwości, czy odpowiednio do orzekania na podstawie skargi dotyczącej wyłącznie uzasadnienia znajdzie zastosowanie art. 437 § 2 k.p.k.? Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie powinna być pozytywna. Przecież w art. 437 § 2 k.p.k. precyzowane są warunki, przy spełnieniu których sąd odwoławczy wybiera jeden ze sposobów rozstrzygnięcia wskazanych w § 1 tego artykułu. Zatem w razie orzekania o skardze mającej za przedmiot wyłącznie uzasadnienie wydane w I instancji orzeczenia sąd odwoławczy mógłby zmienić zaskarżone uzasadnienie, jeśli pozwalają na to zebrane dowody; w innych wypadkach uzasadnienie należałoby uchylić, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania organowi I instancji³⁷. Lepiej byłoby jednak, aby w art. 437 k.p.k. dodano § 3, który otrzymałby brzmienie: „§ 1 i 2 stosuje się odpowiednio do orzekania po rozpoznaniu środka odwoławczego od uzasadnienia”.

Podczas rozpoznawania skargi odwoławczej, kwestionującej wyłącznie uzasadnienie sąd odwoławczy będzie mógł w wyjątkowych wypadkach przeprowadzić dowód na rozprawie lub nawet poza nią – na posiedzeniu (art. 452 § 2 k.p.k.). Postępowanie dowodowe może być jednak w takich wypadkach praktycznie jeszcze bardziej ograniczone w porównaniu z tym do jakiego dochodzi w związku z kontrolą środka odwoławczego, kwestionującego rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu, ponieważ nie może wykraczać poza kwestie dotyczące uzasadnienia i dotyczyć niezakwestionowanego rozstrzygnięcia, chyba że dopuszczalne byłoby orzekanie z urzędu poza granicami skargi odwoławczej.

Regulacja dopuszczająca zaskarżenie samego uzasadnienia orzeczenia jest kontrowersyjna. Można przecież pokusić się nawet o postawienie tezy, że wtedy, gdy wadliwe jest uzasadnienie, to należy po prostu uchylić orzeczenie, a nie zajmować się wyłącznie jego wadliwymi pisemnymi motywami. Jeżeli dochodzi do sprzeczności uzasadnienia z wyrokiem, to należy uchylić wyrok³⁸. Z. Doda i J. Grajewski wskazywali, iż rację uchylenia wyroku może stanowić jedynie taka wadliwość uzasadnienia, ze względu na którą sąd odwoławczy nie może

³⁷ Praktycznie trudno wyobrazić sobie, aby przepis art. 397 k.p.k. (do którego odwołuje się art. 437 § 2 k.p.k.) znajdował i w tym przypadku odpowiednie zastosowanie. Ujawnienie się istotnych braków postępowania przygotowawczego prowadzi raczej już nie tylko do korekty samego uzasadnienia, ale pociąga za sobą konieczność weryfikacji rozstrzygnięcia.

³⁸ Wyrok SN z 03.06.2003 r., IV KK 116/2003, OSNKW 2003, poz. 1220.

w sposób merytoryczny ustosunkować się do zarzutów i wniosków zawartych w środku odwoławczym³⁹. Wadliwe merytorycznie jest na przykład takie uzasadnienie, w którym globalnie odwołano się do przeprowadzonych dowodów bez poddania ich szczegółowej analizie, bądź dokonano mało precyzyjnych ustaleń faktycznych, co uniemożliwia ocenę zarzutów podanych w skardze odwoławczej dotyczących przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów⁴⁰. Niekorzystnych dla strony skutków nie może naturalnie wywierać doręczenie tylko fragmentu uzasadnienia, co uniemożliwiło sądowi odwoławczemu ustosunkowanie się do zawartych w środku odwoławczym zarzutów. Takie przyczyny niesporządzenia uzasadnienia w całości leżą wyłącznie po stronie sądu i stanowią rażące naruszenie prawa⁴¹.

W praktyce orzeczniczej można spotkać się również z poglądem, według którego *de lege lata* uzasadnienie wyroku nie może być zaskarżone w ogóle w całości, a wyłącznie w części, o czym przekonuje treść art. 425 § 3 i art. 427 § 1 k.p.k. Pierwszy z tych przepisów określa przedmiot zaskarżenia jako m.in. „ustalenia”, a drugi zobowiązuje odwołującego się do wskazania w środku odwoławczym kwestionowanego „ustalenia”. Co więcej, owe ustalenia muszą znajdować się poza tymi ustaleniami, które są podstawą faktyczną lub prawną rozstrzygnięcia sądu, gdyż w przeciwnym razie należałoby uznać, że odwołujący się kwestionuje rozstrzygnięcie. Wynikający ze wskazanych norm prawa procesowego zakres dopuszczalnego zaskarżenia uzasadnienia sądu I instancji w powiązaniu z treścią art. 437 § 1 k.p.k. określa rodzaj orzeczenia sądu odwoławczego, jaki może zapaść po merytorycznym rozpoznaniu środka odwoławczego, kwestionującego uzasadnienie. Przepis ten przewidujący w zdaniu pierwszym między innymi zmianę orzeczenia w całości lub części nie ma bezpośredniego zastosowania, ale tylko odpowiednie zastosowanie do zaskarżenia uzasadnienia. Przez odpowiednie zastosowanie tego uregulowania należy rozumieć nie tylko zastosowanie go do charakteru i funkcji postępowania odwoławczego, którego przedmiotem jest rozpoznanie środka zaskarżenia od uzasadnienia, ale również jako stosowanie odpowiednio do dopuszczalnego zakresu kontroli odwoławczej zaskarżonego uzasadnienia. W związku z tym nie wchodzi w rachubę możliwość wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia o zmianie zaskarżonego uzasadnienia w całości, a jedynie w zależności od wyników kontroli odwoławczej zmiana zaskarżonego uzasadnienia w części przez eliminację

³⁹ Patrz Z. Doda, J. Grajewski, *Wzłowe problemy postępowania karnego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego za lata 1991–1994. cz. II*, „Przegląd Sądowy 1996, nr 6, s. 38.

⁴⁰ Wyrok SA w Szczecinie z 07.09.2005 r., II AKa 135/05, OSA 2006, nr 9, poz. 54; wyrok S.A. w Katowicach z 12.01.2006 r., II AKa 448/05, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2006, z. 4, poz. 92.

⁴¹ Wyrok SN z 11.05.2005 r., III KK 248/04, OSNKW 2005, z. 10, poz. 82.

(uchylenie) danego ustalenia, które w ogóle nie znajduje oparcia w zebranych dowodach lub przez zastąpienie wadliwego ustalenia prawidłowym, gdy z materiału dowodowego sprawy lub innej jego oceny wynika, że zawarte w uzasadnieniu ustalenie było błędne⁴².

W literaturze wątpliwości wzbudza natomiast uchylanie uzasadnienia w całości lub w części. Chociaż spotykamy zdecydowane stanowisko, zgodnie z którym zaskarżoną część uzasadnienia zawierającą ustalenia uchyla się, gdy brak było podstaw do ich przyjęcia. Dochodzi wówczas do skreślenia fragmentu uzasadnienia. Zmiana ustalenia zawartego w zaskarżonym uzasadnieniu ma miejsce, gdy z materiału dowodowego wynika, iż ustalenie to w rzeczywistości wygląda inaczej, a zatem nie powinno być opisane w taki sposób, w jaki uczyniono to w uzasadnieniu. Odpowiednie zastosowanie art. 437 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. do uzasadnienia polegać może też na tym, że gdy sąd uzna środek odwoławczy za bezzasadny, to powinien orzec o utrzymaniu w mocy zaskarżonych ustaleń⁴³.

Zauważmy, że gdyby organ odwoławczy miał prawo tylko do zmiany zaskarżonego uzasadnienia, moglibyśmy się zastanawiać, czy w istocie w tym zakresie nie jest konieczne zrezygnowanie z niektórych ograniczeń. Nie zawsze bowiem zgromadzone dowody będą pozwalały na zmianę uzasadnienia (por. art. 437 § 2 k.p.k.) i nie zawsze też wystarczające będzie uzupełnienie tylko przewodu sądowego, by zmienić uzasadnienie; czasem może zachodzić potrzeba przeprowadzenia przewodu w znacznej części (wprawdzie może to być sytuacja wyjątkowa, a raczej niemożliwe jest przeprowadzanie przewodu sądowego w całości, ponieważ samego rozstrzygnięcia w granicach skargi kwestionującej wyłącznie uzasadnienie zmienić nie można, chociaż w uzasadnieniu może znaleźć się chociażby sporo elementów stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a nie wskazanych w sentencji rozstrzygnięcia), a tego nie może zrobić sąd odwoławczy (por. art. 452 § 2 k.p.k.).

Tymczasem można sobie wyobrazić sytuację, w której sentencja orzeczenia jest prawidłowa, natomiast uzasadnienie tej sentencji w całości lub dającej się

⁴² Wyrok SA w Lublinie z 16.01.2001 r., II AKa 248/01, publ. w: *Kodeks postępowania karnego z orzecznictwem i piśmiennictwem (za lata 1998–2003)*, oprac. R.A. Stefański, Toruń 2004, s. 439–440.

⁴³ Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425–467 k.p.k. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 117. M. Sagan twierdzi, że uzasadnienie orzeczenia nie uzyskuje prawomocności, a w konsekwencji nie uzyskuje powagi rzeczy osądzonej i nie podlega wykonaniu, nie zawiera też imperatywnych treści i nie jest źródłem praw czy obowiązków dla uczestników lub organów postępowania. W tej sytuacji nie można orzekać o „utrzymaniu uzasadnienia w mocy”, a co najwyżej można „utrzymać w niezmienionym stanie zaskarżone uzasadnienie” lub „utrzymać zaskarżone uzasadnienie”. Autor ten proponuje nawet, aby *de lege ferenda* wprowadzić możliwość oddalania apelacji, gdy zawarte w niej zarzuty pod adresem uzasadnienia okażą się bezzasadne. (M. Sagan, *Zaskarżalność uzasadnień orzeczeń w postępowaniu karnym. Część druga*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 9, s. 86–88).

wyrażnie wyodrębnić znamiennej części urąga wszelkim przepisom i zasadom. Dlaczego wówczas zawsze sąd odwoławczy miałby sporządzać całe uzasadnienie bądź istotną jego część? W niektórych sytuacjach lepiej będzie uchylić uzasadnienie w całości lub w części i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy jest oczywiście w stanie napisać prawidłowe uzasadnienie do nie swojej sentencji orzeczenia i w ten sposób zmienić to uzasadnienie, chociaż może mu być trudno uświadomić sobie i sformułować wszelkie motywy rozstrzygnięć, które nie zostały przez ów sąd podjęte.

D. Świecki proponuje, aby w przypadku, gdy na przykład oskarżony zakwestionował ogólny kierunek motywów uzasadnienia orzeczenia uniewinniającego, w którym powołano się na dyrektywę *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy, jeżeli widzi potrzebę zmiany orzeczenia, zrehabilitował sentencję swego orzeczenia w następujący sposób: „Zmienia zaskarżone uzasadnienie w ten sposób, że w miejsce poczynionych ustaleń prowadzących do stwierdzenia, iż w sprawie zachodziły niedające się usunąć wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.), przyjmuje, że oskarżony jest niewinny wobec niedopełnienia zarzucanego mu przestępstwa”. Natomiast przy zaskarżeniu uzasadnienia orzeczenia w części kwestionowane będą poszczególne ustalenia lub sformułowania zawarte w uzasadnieniu, a więc uwzględnienie środka odwoławczego spowoduje zmianę uzasadnienia „w części”. Zmiana uzasadnienia może polegać wówczas na zastąpieniu, wyeliminowaniu lub dodaniu ustalenia bądź sformułowania w treści uzasadnienia. Na przykład sentencja orzeczenia sądu odwoławczego może brzmieć następująco: „Zmienia zaskarżone uzasadnienie w ten sposób, że eliminuje z jego treści ustalenie, iż pokrzywdzony przyczynił się do spowodowania wypadku komunikacyjnego”.

W obecnym kodeksie postępowania karnego brakuje przepisu, który w sposób kompleksowy normowałby tryb orzekania o skardze odwoławczej, w której skarży się samo uzasadnienie oraz tryb określający sposób skorygowania nieprawidłowego uzasadnienia. Art. 437 § 1 zdanie drugie k.p.k. nie rozstrzyga wszelkich wątpliwości w tym zakresie i sprawia wrażenie, iż unormowanie to jest „niedokończone”. Trzeba zatem zastanowić się nad uzupełnieniem regulacji prawnej w tym zakresie.

Rozważmy pierwszą propozycję rozwiązania wskazanego problemu. Wydaje się, że istotne skorygowanie zaskarżonego uzasadnienia powinno być dokonane przez sąd, który zaskarżone orzeczenie wydał. Można tu odwołać się przez analogię do rozwiązania dotyczącego postępowania dowodowego. W art. 452 k.p.k. zakazuje się prowadzenia takiego postępowania co do istoty sprawy, a tylko wyjątkowo można dopuścić dowód, o ile nie wymaga to przeprowadzenia postępowania w całości lub w znacznej części. Wprawdzie po ewentualnym uchyleniu uzasadnienia w całości lub części i przekazaniu sprawy do ponownego rozpo-

znania nie będzie można w zasadzie skorygować sentencji (chyba że zaistnieją ustawowe wypadki dające możliwość wyjścia poza granice przekazania sprawy), ale nie możemy też wykluczyć, że do rozstrzygnięcia tego, jaka powinna być treść uzasadnienia, konieczne będzie przeprowadzanie jakichś nowych dowodów. Wtedy okazać się jednak może, że sporządzenie nowego uzasadnienia w całości lub części powinno zostać dokonane przez organ, który w I instancji wydał orzeczenie. Można byłoby *de lege ferenda* przyjąć zasadę, że zmiana uzasadnienia po jego wyłącznym zaskarżeniu jest możliwa tylko, gdy nie wymaga to jego sporządzenia na nowo w całości lub w znacznej części. Zastrzec też trzeba, że z praktycznego punktu widzenia uchylenie uzasadnienia w części będzie wskazane tylko wówczas, gdy nie będzie trudności z wydzieleniem odrębnego fragmentu jego treści, a idąc dalej – tylko wtedy, gdy uchylenia wymagała będzie ta część, która dotyczy motywów danego zakresu (odnosi się wyłącznie do winy lub wyłącznie do sankcji karnych) lub nawet tylko do danego elementu rozstrzygnięcia, czyli np. do kwalifikacji prawnej, ustaleń faktycznych, jednego ze środków karnych itp. Korekta mniejszych fragmentów uzasadnienia (zdań czy nawet pojedynczych słów) powinna następować w drodze jego zmiany przez sąd odwoławczy bez konieczności uchylania uzasadnienia w tak drobnym zakresie. Warto zauważyć jeszcze inną kwestię. Otóż, jeśli już dochodzi do zmiany uzasadnienia (zastąpieniu jakiejś treści inną albo wykreśleniu jakiejś treści), to jest to rozstrzygnięcie zawarte w wyroku sądu odwoławczego. Sąd ten nie przepisuje pierwszoinstancyjnego uzasadnienia od początku i nie wprowadza wówczas korekt, ale korekta zawarta jest w orzeczeniu sądu odwoławczego. Natomiast sąd odwoławczy będzie musiał napisać jeszcze odrębne uzasadnienie takiego swojego rozstrzygnięcia, w którym wyjaśni, dlaczego zaskarżone pierwszoinstancyjne uzasadnienie należało zmienić właśnie w taki sposób. Zatem w takiej sytuacji w sentencji wyroku sądu odwoławczego należałoby napisać, że sąd ten „zmienia zaskarżone uzasadnienie w części dotyczącej [...] w taki sposób, że...”. W razie konieczności napisania uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji od nowa w całości lub w znacznej części jego treść też musiałaby znaleźć się w sentencji orzeczenia sądu drugiej instancji. Łatwo sobie wyobrazić, że sentencja taka byłaby wyjątkowo obszerna, a sąd odwoławczy *de facto* pisałby dwa uzasadnienia: to korygujące zaskarżone uzasadnienie, będące w istocie sentencją rozstrzygnięcia zawartą w orzeczeniu sądu odwoławczego, oraz swoje własne, w którym motywowałby w uzasadnieniu do wydanego orzeczenia, dlaczego należało zakwestionowane pierwszoinstancyjne uzasadnienie sporządzić od nowa w całości lub w znacznej części. Gdyby pozwolić wyłącznie na utrzymanie w mocy lub zmianę zaskarżonego uzasadnienia, zarzuty przeciw takiemu stanowisku podnieśliby zwolennicy zachowania w jak najszerszym zakresie prawa do instancji. W tej sytuacji bowiem ostateczne rozstrzygnięcie co do kształtu uza-

sadnienia wydawałby sąd odwoławczy, a zatem strona niezadowolona z treści tego uzasadnienia nie mogłaby go zaskarżyć w toku instancyjnym. Sytuacja wygląda podobnie jak w przypadku dokonywania przez sąd odwoławczy nowych ustaleń faktycznych. W tym miejscu trzeba oczywiście przypomnieć, iż do tej kwestii podejść należy rozsądnie, ponieważ nie powinno być poważnych oporów w tym, aby odmawiać sądowi odwoławczemu prawidłowości i słuszności podjętych decyzji kształtujących dane okoliczności po raz pierwszy. Skoro ma on poprawić zaskarżone uzasadnienie, to nie można zakładać z góry, że robi to niewłaściwie i potrzebna jest kolejna instancja w celu skorygowania błędów sądu odwoławczego. Zauważmy również, że po uchyleniu uzasadnienia sprawa zostanie przekazana do rozpoznania wprawdzie sądowi, którego uzasadnienie zaskarżono, ale nie będzie to naturalnie ten sam skład imienny orzekających co poprzednio (por. art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k.)⁴⁴. Przecież wtedy, gdy uchylona zostaje sentencja orzeczenia sprawę też rozpoznaje ten sam sąd, ale w innym imiennie składzie orzekającym. Podobnie jak sytuację, w której ten sąd ponowny (lub nawet sąd odwoławczy) poprawia błędy w związku z uchyloną sentencją, należałoby więc traktować wypadek, gdy sąd ponowny ma skorygować w części bądź napisać od nowa poprawnie uzasadnienie. Można zaproponować wprowadzenie nowego przepisu art. 437 § 1a k.p.k., który (po uprzednim wykreśleniu zdania drugiego art. 437 § 1 k.p.k.) odrębnie regulowałby kwestię sposobu rozstrzygnięcia środka odwoławczego do uzasadnienia i mógłby otrzymać brzmienie: „Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do rozpoznania środka odwoławczego od uzasadnienia orzeczenia. Jednakże uchylenie uzasadnienia w części może dotyczyć tylko motywów odnoszących się w pełni do danego zakresu lub elementu rozstrzygnięcia. Zmiana uzasadnienia może nastąpić, gdy nie jest wymagane jego sporządzenie od nowa w całości lub w znacznej części.” Zauważmy, że takie unormowanie nie wykluczałoby zmiany uzasadnienia w części dotyczącej danego zakresu rozstrzygnięcia (co do winy lub co do kary) czy elementu miesz-

⁴⁴ Warto dodatkowo zastanowić się nad tym, czy wyjątek stanowić może sytuacja, gdy w zażaleniu zakwestionuje się wyłącznie uzasadnienie postanowienia. Zgodnie z art. 463 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. istnieje możliwość uwzględnienia zażalenia przez ten sam sąd (ten sam skład imienny sądu) lub inny organ procesowy (imiennie ta sama osoba występująca w roli owego organu) I instancji (por. art. 465 § 1 k.p.k.). W art. 463 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. mowa jest jednak wyłącznie o „postanowieniu”, nie wspomina się natomiast o jego uzasadnieniu, co zmusza do zastanowienia się, czy ustawodawca jednak świadomie nie pominął uzasadnienia postanowienia. Do odmiennych wniosków prowadzi nas jednak wykładnia logiczna. Skoro ustawodawca nadał cechę względnej dewolutywności zażaleniu na postanowienie, będącego decyzją procesową, to należy przyjąć, iż tę samą cechę ma zażalenie na samo uzasadnienie tej decyzji, w którym kwestionuje się motywy postanowienia. Stanowisko to jest słuszne również z pragmatycznego punktu widzenia. Napisaniem uzasadnienia lub jego fragmentu w wyniku uwzględnienia zażalenia kwestionującego treść zawartych tam motywów obarczone bowiem zostają te same osoby, które poprzednio zaskarżone uzasadnienie sporządziły wadliwie w całości lub części.

czącego się w danym zakresie rozstrzygnięcia, np. kwalifikacji prawnej, ustaleń faktycznych, środka karnego, warunkowego zawieszenia wykonania kary, obowiązków nałożonych w okresie próby, gdy nie byłoby konieczności sporządzenia długiego fragmentu uzasadnienia, a inaczej mówiąc – uzasadnienia w znacznej części. Ten ostatni wypadek z reguły zaistnieje, gdy w grę wchodzić będzie umotywowanie w pełni rozstrzygnięcia co do winy, co do ustaleń faktycznych, co do rozstrzygnięcia o wszelkich sankcjach karnych bądź umotywowanie dwóch lub więcej elementów rozstrzygnięcia łącznie, np. co do ustaleń faktycznych oraz kwalifikacji prawnej czynu. W przypadku uchylenia uzasadnienia sentencja orzeczenia sądu odwoławczego może mieć następujące brzmienie: „uchyla zaskarżone uzasadnienie w całości” albo „uchyla zaskarżone uzasadnienie w części zawierającej motywy co do wymiaru kary (kwalifikacji prawnej czynu, środka karnego, środka zabezpieczającego, kosztów procesu, ustaleń faktycznych itp.)”. Po uchyleniu uzasadnienia należałoby naturalnie w sentencji orzeczenia zawrzeć decyzję następczą co do przekazania w tej kwestii sprawy do ponownego rozpoznania.

Warto jednak zwrócić uwagę na inne jeszcze rozwiązanie kwestii związanej z kontrolą procesową samego uzasadnienia orzeczenia. O ile jesteśmy w stanie bez większych oporów zaakceptować pomysł korygowania nieznaczonej części uzasadnienia przez sąd odwoławczy poprzez jego zmianę, o tyle wątpliwości mogą pojawić się w związku ze zwrotem sprawy do ponownego rozpoznania w celu napisania uzasadnienia w całości lub w znacznej części⁴⁵. Sąd, przed którym spawa byłaby ponownie rozpoznawana, niejednokrotnie musiałby przeprowadzać całe postępowanie, aby „zrozumieć”, czyli uświadomić sobie w pełni motywy istniejącego już rozstrzygnięcia i następnie prawidłowo sporządzić uzasadnienie. Chociaż nie jest wykluczone, że można byłoby zastosować art. 442 § 2 k.p.k. i wystarczyłoby poprzestać na ujawnieniu dowodów niemających wpływu na uchylenie uzasadnienia. Można zatem zastanawiać się nad celowością unormowania pozwalającego zaskarżać samo uzasadnienie.

Nie jest jednak wykluczona także inna propozycja. Jeżeli uzasadnienie orzeczenia jest nieprawidłowe w całości lub znacznej części, to sąd odwoławczy mógłby uznawać je za nieistniejące w swym orzeczeniu i na tym zakończyć sprawę. Orzeczenie sądu odwoławczego o uznaniu zaskarżonego uzasadnienia za

⁴⁵ M. Sagan twierdzi, że sposób rozstrzygnięcia polegający na uchyleniu zaskarżonego uzasadnienia w ogóle nie może być barny pod uwagę z tego względu, że sporządzenie uzasadnienia nie należy do tych czynności procesowych, których przedmiotem jest rozpoznanie, ale do tych, które dokumentują ex post czynności rozpoznawcze sądu i które ustawa procesowa określa mianem „sporządzanie” (np. art. 98 § 1 i 2, 422 § 1 i 423 § 1 k.p.k.). Ponadto w razie zaskarżenia samego uzasadnienia orzeczenie staje się prawomocne i wykonalne, a więc orzeczenie o ponownym rozpoznaniu sprawy jest wyłączone. M. Sagan, *Zaskarżalność uzasadnień orzeczeń w postępowaniu karnym. Część druga...*, s. 84–85.

nieistniejące miałyby merytoryczny charakter i podlegałyby uprawomocnieniu. Zaskarżone orzeczenie funkcjonowałoby w obrocie prawnym tak jak orzeczenie, co do którego nigdy uzasadnienia nie sporządzono. Proponowany *de lege ferenda* przepis art. 437 § 1a k.p.k. mógłby w tym wypadku otrzymać brzmienie: „Zmiana uzasadnienia może nastąpić, gdy nie jest wymagane jego sporządzenie od nowa w całości lub w znacznej części. W innych wypadkach sąd odwoławczy wyrokiem orzeka o utrzymaniu uzasadnienia w mocy lub o uznaniu uzasadnienia za nieistniejące”.

W postępowaniu odwoławczym zainicjowanym przez środek odwoławczy, w którym kwestionuje się wyłącznie uzasadnienie orzeczenia, znajdują zastosowanie przepisy art. 426–439, 440–446, 448–453, 456–458, 459–467 k.p.k. Bezprzedmiotowe są unormowania zawarte w art. 454 k.p.k. (normujący reguły *ne peius* odnoszące się do rozstrzygnięć zawartych w sentencji orzeczenia) oraz art. 455 k.p.k. dotyczący kwalifikacji prawnej zawartej również w sentencji orzeczenia. Raczej nie znajdzie też zastosowania art. 447 § 1 i 2 k.p.k.

Zaskarżanie samego uzasadnienia orzeczenia może być rzadsze w praktyce niż kwestionowanie rozstrzygnięcia i jego motywów jednocześnie. Nie musi to wcale oznaczać, że utrzymywanie instytucji zaskarżania wyłącznie motywów rozstrzygnięcia jest niepotrzebne. Dla strony motywy sentencji orzeczenia mogą być przecież równie ważne co sama sentencja. Szkoda pozbawiać ją instrumentu kontrolnego wyłącznie w zakresie uzasadnienia orzeczenia i zawęzać możliwości weryfikacji uzasadnienia tylko do wypadków, gdy strona jednocześnie kwestionuje rozstrzygnięcie. Strona niezadowolona wyłącznie z motywów orzeczenia być może na siłę starałaby się szukać nieprawidłowości w zadowalającym ją tak naprawdę rozstrzygnięciu, byle tylko doprowadzić do korekty uzasadnienia. Warto, aby kontrolę jedynie samego uzasadnienia zachować na etapie postępowania instancyjnego i w ten sposób zachować jeden z czynników przyczyniających się do sporządzania uzasadnień w sposób rzetelny i odpowiadający wymogom prawa. Etap postępowania odwoławczego powinien jednak zostać w większym stopniu niż obecnie dostosowany do specyfiki przedmiotu skargi odwoławczej, w której kwestionuje się jedynie uzasadnienie orzeczenia.

ADJUDICATION IN CASES OF APPEALS CHALLENGING EXCLUSIVELY JUSTIFICATION OF A DECISION IN A CRIMINAL CASE

Summary

The article touches upon a possibility of appealing justification of a decision in a criminal case. The Code of Criminal Proceedings does not provide for a separate procedure of adjudicating

in case of an appeal questioning exclusively justification of a decision. Independent questioning of a judgment justification is possible within the ordinary appealing means, such as an appeal and a complaint. In such a case proceedings of a court of appeal follows the same rules as in the case of a complaint challenging the content of a judgment. However there appears a certain doubt if all those legal provisions are always possible to be used directly when the complaint questions exclusively justification. The only provision referring adjudication stage in an appeal proceedings in case of a complaint questioning purely justification is art. 437 § 1 sentence 2. Such an insufficient legal regulation conduces controversies and doubts connected mainly with the objections which could be risen in an appeal questioning exclusively justification as well as with the kinds of judgment used by an appeal court in its adjudication.